

Gazetka Szkolna Gimnazjum Językowego z oddziałami dwujęzycznymi im. Unii Europejskiej w Radomiu

SLOGAN

Numer 4 2015/2016



KALENDARIUM MARZEC/KWIECIEŃ



Światowy dzień walki z otyłością



Spektakl "Skąpiec" Moliera



Z profilaktyką na TY



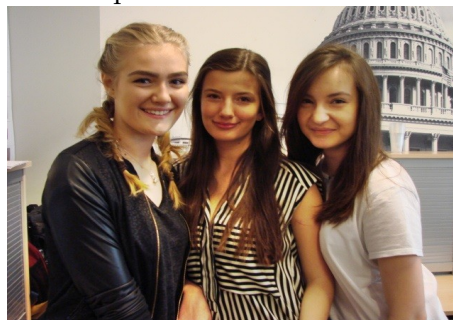
VIII Radomski Festiwal Nauki



Spotkanie Wielkanocne



Dni Otwarte szkoły



W TYM NUMERZE::

Bookface

2

Untitled txt.

3

Gorący Kubek

4

Kino Hit

5

Wyczyny

6

Felieton

7

Coś

8

Z ostatniej chwili

Emilia Klochowicz 3bb

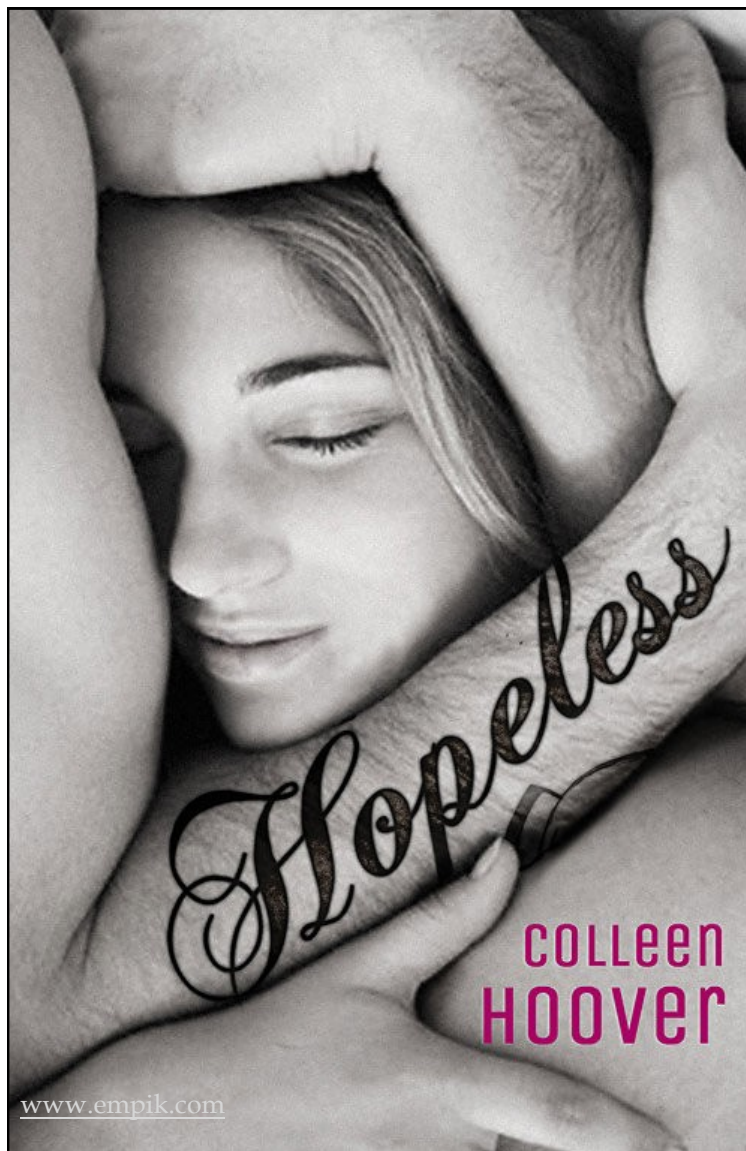
Bookface

„Hopeless”

„Hopeless” to pierwsza powieść Colleen Hoover, po którą sięgnęłam. Poleciała mi ją moja przyjaciółka, która zakochała się w miłosnej historii głównych bohaterów. Nie jest to typowy romans, ponieważ skłania do przemyśleń. Przyciąga również nietypową historią, o dziewczynie, która za wszelką cenę chce odkryć tajemnice swojego pochodzenia.

Sky - główna bohaterka i jednocześnie narratorka całej książki - prawie osiemnastoletnia dziewczyna, która jest wychowywana pod kloszem, za względu na jej naukę w domu, przez co nie ma zbyt wielu przyjaciół. Jednak zmienia się to po wielu namowach dziewczyny i matka pozwala jej na naukę razem z rówieśnikami w publicznym liceum. Nie posiada telefonu, telewizora czy Internetu, ponieważ jej matka, a może kobieta, która adoptowała ją trzynaście lata temu, uważa to za źródło zła na świecie. Poza tym Sky ma małe problemy z wyrażaniem uczuć. Jest obojętna. Jednak zmienia się to, gdy spotyka w sklepie tajemniczego Deana Holdera, który tak jak ona nie szczyci się dobrą reputacją. Po pewnym czasie wywraca on jej życie do góry nogami. Jednak

nie
robi
tego
w
taki
sposób,
jak-



byśmy wszyscy się spodziewali.

Książka wbrew pozorom nie jest oczywista, jakby się mogło wydawać. Porusza ona trudne tematy. Odwołując się do jednej z opinii wypisanych na pierwszych stronach polskiego wydania książki, Colleen Hoover pisze o miłości, przyjaźni, któ-

ra przetrwała lata rozłąki, nadziei, o słowach, które nigdy nie powinny paść, dotyku, którego nikt nigdy nie powinien doświadczyć i o wybaczeniu tym, którzy cię skrzywdzili i okłamali... Moim zdaniem ta książka jest tym, czego większość nastoletnich dziewczyn szuka i po co powinny sięgnąć. □

Untitled txt.

Piotr Glijer 3bb

Rycerz XXI wieku

Mikołaj Makowski jest uczniem pierwszej klasy Ogólnokształcącego Liceum Językowego w Radomiu. Ma takie same obowiązki jak jego rówieśnicy. Wyróżnia się natomiast od innych swoją unikalną pasją.

Od kilku lat zajmuje się odtwórstwem historycznym. Najlepiej odnajduje się w okresie wczesnego średniowiecza i większość jego działalności jest skierowana w stronę tej epoki. Aktualnie dużo czasu spędza na rzemieślniczej produkcji średniowiecznych przedmiotów. Zajmuje się głównie kowalstwem oraz pobocznie ciesielstwem, tkactwem i kaletnictwem (czyli wytwarzaniem drobnej galanterii skórzanej, jak np. torebek czy pasków). Swoje produkty wykorzystuje na różnego typu festywnach historycznych, na których często gości. Dodatkowo wszystkie jego prace są fotografowane i umieszczane na fanpejdżu.

Jego głównym zajęciem z zakresu rzemiosła jest praca kowala. Własnoręcznie wytwarza takie produkty jak

noże, topory, włócznie i inne rodzaje broni. To jednak nie wszystko. Z pod jego młotka wychodzi również różnego typu biżuteria oraz narzędzia codziennego użytku średniowiecznych ludzi. Do wytwarzania takich rzeczy potrzebne jest odpowiednie miejsce. Mikołaj korzysta z warsztatu swojego

„Od kilku lat zajmuje się odtwórstwem historycznym. ...”



Fot. archiwum szkolne

dziadka i wujka. Takie wyposażenie jak palenisko, kowadło czy młotki, kupił lub zrobił samemu.

Działalność Mikołaja nie kończy się na rzemieślnictwie. Od dłuższego czasu jest również członkiem radomskiej Drużyny Grodu Piotrówka, zrzeszającej fanatyków historii wczesnego średniowiecza. Właśnie tam opanował sztukę walki wręcz oraz znalazł idealne zastosowanie dla swoich wyrobów. Drużyna zrzesza zarówno wojowników, jak i rzemieślników. Dodatkowo aktywnie bierze udział w różnorodnych piknikach historycz-

nych. Mikołaj w swojej drużynie, ale i w działalności związanej z jego pasją używa imienia Borzywoj.

Każdy chętny może wstąpić do Drużyny. Cały proces stawania się pełnoprawnym członkiem nie jest jednak taki łatwy i szybki. Na początku kandydat musi wyposażyć się w niezbędny ekwipunek, tj. ubrania i narzędzia, a w przypadku wojownika jeszcze broń i zbroję. Dopóki nie zdobędzie potrzebnego wyposażenia i nie opanuje danej profesji (czyli rzemiosła, lub sztuki walki), jest człowiekiem niewolnym. Dopiero po przygotowaniach do stania się pełnoprawnym członkiem Drużyny, otrzymuje status człowieka wolnego.

Swoje zainteresowania odkrył już w szkole podstawowej. Jak sam mówi: „od kiedy tylko był w stanie utrzymać młotek”. Mimo tego, że nikt z jego najbliższej rodziny nie był tak zaintrygowany historią, swoją pasję odkrył sam.

Teraz po tak długiej i wciąż trwającej przygodzie ze średniowieczem ma już bardzo dużą wiedzę i doświadczenie na ten temat, którymi dzieli się z innymi ludźmi na różnych publicznych wydarzeniach. Jego sposób życia na pewno zaintrygował, a być może i zainspirował niejedną osobę. □

Piotr Glijer 3b

Gorący kubek

Jak walczone w Rzymie

Starożytne państwo Rzymu swoją potęgę na arenie międzynarodowej zdobyło głównie dzięki dobrze wyszkolonemu i wyposażonemu wojsku. Taktyki, podziały armii oraz polityka wojenna zmieniły się na przestrzeni lat, dostosowując się do aktualnych wrogów.

W okresie monarchii armia rzymska była bardzo słabo rozwinięta. Wiadomo, że w tamtym czasie państwo dysponowało jedynie ok. 3300 żołnierzami, którzy sami musieli zapewnić sobie ekwipunek. Nie dostawali również żadnego żołdu. Powodowało to, że do wojska zaciągała się tylko bogata część społeczeństwa. O dokładnym uzbrojeniu i stosowanych taktykach nie ma wielu informacji. W tych latach Rzym nie prowadził jeszcze dużo wojen i dopiero pod sam koniec okresu monarchii zaczęto rozważać przeprowadzenie reform.

W okresie republiki zdano sobie sprawę z tego, że aktualna armia nie jest w stanie podjąć kolejnym kampaniom i potrzebne są reformy. Wprowadzono obowiązkową służbę wojskową dla mężczyzn zdolnych walczyć (czyli od 17 do 46 lat). Nowy system podziału armii wprowadził na przełomie V i IV w. p.n.e. Mark Kamillus. Polegał on na podziale wojska na legiony. Każdy legion składał się z 30 manipułów po ok. 300 żołnierzy. Do boju stawały 3 typy ciężkiej piechoty - *Hastati*, *Principes* i *Triarii*, oraz lekka piechota miotająca - *Velites*. Przynależność do danej formacji zależała od stanu zamożności żołnierza. Najbiedniejsi byli *Velities*, średniozamożni *Hastati*, bogaci *Principes*, a doświadczeni wojownicy *Triarii*. *Velities* uzbrojeni byli jedynie w *pilum* (oszczep), krótkie miecze i *parma* (mała okrągła tarcza). *Hastati* walczyli w pierwszej linii i posiadali dwa *pilum*, *gladius* (krótki obosieczny miecz), *parma* (duża owalna tarcza), pancerz na korpus z metalowych płytek i brązowy hełm. W drugiej linii znajdowali się *Principes* wyposażeni prawie tak samo jak *Hastati*, ale posiadali dodatkowo nagolennice i kolczy pancerz. Ostatnią linię stanowili *Triarii* walczący przy użyciu *hasta* (długa włócznia). Poza tym ich ekwipunek był taki sam

„PIERWSZE TURNIEJE ZACZĘŁY ODBYWAĆ SIĘ W XI W. W ZACHODNIEJ EUROPIE I ROZPRZESTRZENIAŁY SIĘ NA CAŁY KONTYNET AŻ DO KOŃCA XIII W..”.

jak u *Principes*. Taka armia walczyła w potrójnym szyku, przed którym ustawiała się lekka piechota miotająca. Zawsze walkę rozpoczynał tylko 1 szereg, a dopiero gdy żołnierze z pierwszej linii słabli, do boju wkraczały kolejne linie. Najbardziej doświadczeni i najstarsi wojownicy z trzeciej linii brali udział w walce tylko wtedy, gdy szykowi groziło rozerwanie lub poprzednie dwa szeregi osłabły. Taka sytuacja zdarzała się jednak rzadko. W czasie republiki zmieniono również styl walki legionistów. Zamiast ustawiać się w zwarte szyki wzorowane na greckich, walczone w luźniejszych formacjach umożliwiającym swobodne manewry wojskiem przed dowódcę. Pierwszy raz zastosował to Publiusz Kornelisz Scypion Starszy. Na bitwach wykorzystywano również jazdę, lecz nie miała ona większego znaczenia, a na wyniki walk wpływała głównie piechota.

Gdy w Rzymie nadeszły czasy cesarstwa, zaczęto wprowadzać kolejne zmiany w wojsku. Lekko unowocześniono wyposażenie żołnierzy, a legionieści zaczęli używać prostokątnych tarcz i żelaznych hełmów. Do armii zaczęto zaciągać ludzi również spoza Imperium Rzymskiego i utworzono oddziały pomocnicze, w skład których wchodziłi mieszkańcy państwa nie posiadający jednak rzymskiego obywatelstwa. Dostrzeżono także walory artylerii coraz częściej używanej przeciw wrogom. □



kolumber.pl

Kino Hit

Oskar Stani I.3bb

„Zjawa”

Ostatnio do polskich kin po ponad miesięcznym opóźnieniu względem USA wszedł film „Zjawa” Alejandro González Iñárritu. Obsada tego filmu jest wybitna i znana z wielu bardzo dobrych produkcji ostatnich lat.

Główną rolę zagrał Leonardo DiCaprio, który otrzymał za nią długo wyczekiwane Oscara. Wśród innych aktorów zobaczyć możemy Toma Hardy czy Paula Andersena. „Zjawa” to mieszanka dramatu, przygody i westernu. Film ten został wyprodukowany głównie w USA, a jego Box Office wynosi aktualnie 405 120 467 dolarów, tym samym plasując się na 216 miejscu. Nominowany był łącznie do 32 nagród z czego zdobył 18. W samych Oscarach był nominowany do 9, a otrzymał 3. Dla najlepszego aktora pierwszoplanowego, najlepszych zdjęć oraz dla najlepszego reżysera. Film opowiada historię Hugh Glassa (Leonardo DiCaprio), który szuka zemsty na Johnatanie Fitzgeraldie (Tom Hardy) za pozostawienie go umierającego na pastwę Indian. Akcja filmu dzieje się w 1822 w Ameryce Północnej. Klimat jest bardzo mroczny i zimowy. Główny bohater po ataku przez niedźwiedzia ledwo uchodzi z życiem. Pozostawiony na bezludziu musi zmierzyć się z morderczym mrozem, aby wymierzyć sprawiedliwość i pomścić najbliższych. Zjawa była kręcona od 23 września 2014 do 11 kwietnia 2015 wyłącznie z wykorzystaniem światła natural-

nego. Mimo że Leonardo DiCaprio jest wegetarianinem, na planie musiał i zjadł surowe mięso. Reasumując „Zjawa” jest jednym z najlepszych filmów w 2015 roku i serdecznie polecam wszystkim wybrać się na niego do kina. Gwarantuję niezapomniane przeżycia, piękne widoki i ciekawą historię. □

„ GŁÓWNĄ ROLĘ ZAGRAŁ LEONARDO DICAPRIO, KTÓRY OTRZYMAŁ ZA NIĄ DŁUGO WYCZEKIWANEGO OSCARA. . ”.



www.filmweb.pl

Wyczyiny medycyny

Monika Wieśniak 3bb



„Moda na profesję”

W gabinetach estetycznych pracują lekarze dermatolodzy ,którzy posiadają niemałą wiedzę na temat skóry, jej rodzajów, schorzeń. To właśnie oni dużo lepiej dobrać stosowny zabieg czy najlepszą terapię do określonego rodzaju skóry a co za tym idzie, cały proces będzie skuteczniejszy. Jednakże nigdy nie wolno wykluczyć komplikacji, ale nawet w takim przypadku pacjent może czuć się bezpieczny, bo lekarz szybko rozpozna nieprawidłowości i zaradzi im. Zabiegi trwają krótko. Metody są niegroźne dla zdrowia, w najgorszym wypadku skutki uboczne utrzymują się 3 do 5 dni. Zazwyczaj są to drobne zaczerwienienia, siniaczki czy złuszczenie i które właściwie nie wykluczają pacjenta z normalnych zajęć. Przedstawiam kilka zabiegów dla twarzy, które są warte swojej ceny, jak i efektu, który po nich otrzymujemy.

Peelingi- Ich wybór jest dosyć duży. Oczywiście lekarz dobierze właściwy do rodzaju skóry. Peelingi, leczą cerę trądzikową, łojotokową, ściągają pory, zapobiegają efektom starzenia lub je likwidują. Do najpopularniejszych należą kwas glikolowy, easy peel, Gly Ko Peel, peeling migdałowy. Zabiegi są całkowicie bezbolesne, nie wyłączają pacjenta z codziennych zajęć, czasami pozostawiają lekkie zaróżowienie i nieuciążliwe złuszczenie naskórka. Zabieg trwa ok. pół godziny. Efekty są widoczne już po pierwszym zabiegu. W zależności od rodzaju skóry, zabiegi dobrze jest je powtarzać. Cena peelingów waha się od 150 do 400 zł.

Cosmelan- To bardzo skuteczna terapia, pozwalająca pozbyć się przebarwień różnego pochodzenia w mniej niż 20 dni. Zabieg jest kilkufazowy. Lekarz wykonuje część w gabinecie, potem pacjent kontynuuje go w domu. Pierwsza maska musi pozostać na twarzy 5 godzin. Ceny tego zabiegu zaczynają się od zaskakujących 1600 zł.

Hydra Facial- Podczas zabiegu głowica złuszcza naskórek i zostaje zaaplikowana specjalistyczna substancja aktywna. Głowica pozwala dotrzeć substancjom w głąb skóry. Ostatnią największą nowością, aplikowaną podczas zabiegu jest serum TNS - połączenie zaawansowanych substancji aktywnych i naturalnego kolagenu. Mieszanka daje znakomity efekt odmładzający dzięki zachodzącemu w skórze procesowi neokolagenezy. Badania kliniczne wykazały, że stosowanie TNS poprawia jędrność tkanki skórnej, nawadnia, wzmacnia jej elastyczność, redukuje zmarszczki oraz zapobiega pojawianiu się nowych. System jest odpowiedni dla każdego fototypu skóry. Zabieg trwa ok. pół godziny, jest przyjemny, nie daje żadnych efektów ubocznych. Cena: 400 - 650 zł (w zależności od zaaplikowanej substancji). Dla uzyskania najlepszych efektów zabieg należy powtórzyć kilka razy.

Laser- zabiegi najnowszej generacji czynią cuda i nie należy się ich bać, oczywiście pod warunkiem, że laser znajduje się w rękach fachowca. Najnowszy sprzęt dzięki tzw. funkcji frakcjonowania, potrafi znacznie odmłodzić. Laser częściowo „niszczy” skórę, dzięki czemu pozostała zaczyna się intensywnie regenerować. Poza tym posiada także zdolność podgrzewania kolagenu. Decydując się na zabieg laserowy, należy pamiętać, że na miesiąc przed i miesiąc po nie należy się opalać. Efekt tego zabiegu jest taki, że skóra zaczyna się odmładzać, znikają bruzdy i zmarszczki. Po zabiegu skóra jest zaczerwieniona, nieco pomarszczona i łuszczy się. Wszystko mija po ok. 3-5 dniach. Natomiast w skórze przez kilka tygodni trwa jeszcze proces odbudowy. Dzięki temu, że skóra jest jędrniejsza, poprawia się także owal twarzy. Zabiegi trwają od 30 do 60 min. Cena, jest to od 700 do 1500 zł (zależy od stopnia ingerencji i rodzaju lasera). Zabieg należy powtórzyć dla uzyskania lepszego efektu. Na tym nie kończy się dobroczynna rola lasera. Laserem można usunąć znamiona, owłosienie na twarzy, leczyć trądzik, spłycać i likwidować blizny, błyskawicznie i skutecznie zamykać pęknięte naczynka. Wszystko zależy np. od ilości pękniętych naczynek czy obszaru zbędnego owłosienia. □

„W GABINETACH ESTETYCZNYCH PRACUJĄ LEKARZE DERMATOLODZY ,KTÓRZY POSIADAJĄ NIEMAŁĄ WIEDZĘ NA TEMAT SKÓRY, JEJ RODZAJÓW, SCHORZEŃ.”.

Felieton

Monika Wieśniak kl.3bb

Anoreksja- samobójstwo na raty.

Negatywny stosunek do samego siebie jest początkiem tej choroby. Zaczyna się bowiem ona w naszych głowach, w następnej kolejności cierpi ciało, w końcu umieramy. Schorzenie psychiczne, które pozostawia ślady w naszym umyśle.

Nie da się z nim skończyć. Nigdy, chyba że ono skończy z nami. Jest to choroba ciała i duszy. Choroba cywilizacji, którą sobie sami stworzyliśmy. Gdyby nie ideały piękna w naszym społeczeństwie, nie byłoby tego problemu. Kobieta w dzisiejszych czasach ma być piękna czyli zgrabna, szczupła – wychudzona. Ten trend przywędrował do nas ze Stanów Zjednoczonych i od razu spodobał się naszej populacji. Szczególnie tej męskiej części. Jestem za gruba, tak to się zaczyna. Wmawiamy sobie, że jesteśmy zbyt grubi, że trzeba coś z tym zrobić. Zaczyna się odchudzanie, nadmierne ćwiczenia, co powoduje osłabienie organizmu. Pojawia się jadłowstręt. Nic już więcej do szczęścia nam nie potrzeba. Chudnę, cel osiągnięty? Chore myślenie, doprowadza nas do obłądu. Anoreksja, jako styl życia, to element osvajania choroby i jest wynikiem tego, że w anoreksji pojawia się silny opór przed leczeniem. Skoro coś jest stylem życia, nie chorobą, to znaczy, że jest to OK. Czy można mówić o stylu życia w sytuacji, gdy prowadzi on do niszczenia siebie? Moim zdaniem nie. Można mówić co najwyżej o stylu niszczenia siebie życia. Z kolei samobójstwo odbieram jako akt, nie jako proces. Dlatego też rozkładanie go na raty nie ma dla mnie większego sensu. Gdy ktoś systematycznie i sukcesywnie niszczy siebie, to jest to autodestrukcja - w moich oczach jest bardziej wołaniem o pomoc, niż konse-

kwentnym dążeniem do śmierci. Wołanie o pomoc zawiera w sobie, nawet jeżeli niewielką, chęć życia. Osoby cierpiące na anoreksję często mówią chcę zniknąć, stać się niewidzialna. Słowa te nie oznaczają tego samego, co "chcę umrzeć". Dla tych osób anoreksja to styl życia, dążenie do doskonałości, perfekcji. Ale czy można żyć, tylko oddychając? Chore ciało i zarazem chora



Nie da się z nim skończyć.

dusza. Sami siebie unieszczęśliwiamy,

chcąc być szczęśliwymi. Kiedyś wydawało mi się, że wszystkie anorektyczki chcą umrzeć, tymczasem nie jest to tak oczywiste. Bo człowiek, który podejmuje decyzję, że żyć nie chce, musi być na tyle umęczony życiem, że niepotrzebna mu kolejna tortura, w postaci powolnego głodzenia się na śmierć. Anoreksja nie oznacza jednoznacznie pragnienia śmierci. Odbieram to jako budowanie wokół siebie rzeczywistości na własnych warunkach. Warunki te są oderwane od rzeczywistości i to może być przyczyna cierpienia, które anoreksję jeszcze bardziej nakręca. □

Na czacie

Nicholas Janikowski 3bb

W tym artykule nauczysz się kilku rzeczy o australijskich daniach.

Jak każdy kraj Australia ma swoje typowe dania na śniadanie, obiad, kolację i wszystkie inne okazje na przykład Wielkanoc, Boże Narodzenie i Dzień Australii.

Typowe australijskie śniadanie składa się z jajek, bekonu lub płatków. Jajka zazwyczaj są przygotowane w formie jajecznicy lub jajek sadzonych. Bekon zazwyczaj jest smażony. Australijczycy używają sosu pomidorowego, sosu barbecue i musztardę. Typowe płatki śniadaniowe w Australii to Coco Popsy lub płatki kukurydziane. To są najpopularniejsze płatki w Australii.

Na obiad Australijczycy jedzą kanapki. Do kanapek dorzucają szynkę, ser, sałatki i pomidory. Innym popularnym wypełniaczem kanapek to Vegemite, która jest gładką pastą w czarno brązowym kolorze, którą się smaruje kromkę chleba. Vegemite jest słone i smakuje trochę jak sos sojowy. Australijczycy uwielbiają tę przekąskę, ale za to obcokrajowców zazwyczaj obrzydza. Czasami ludzie wychodzą na obiad na fastfoody jak na przykład KFC, McDolnald, Subway albo do kawiarni lokalnej.

Na kolację Australijczycy zwykle jedzą posiłki takie jak stek z grilla lub jagnięciny, a czasami owoce morza jak krewetki lub ryba. Główne danie to zazwyczaj barbecue czyli mięso typu stek, jagnięcina, pieczywo czosnkowe i owoce morza jak i sałatki i pieczone warzywa.

Każdy posiłek cała rodzina zjada razem w jadalni, kuchni lub na zewnątrz na werandzie.

Australijska kuchnia jest bardzo smaczna i kolorowa, na specjalne okazje, jak w każdym innym kraju, Australijczycy mają swoje tradycyjne potrawy. W Wielkanoc zwykle się je w domu, wszystkie rodzaje ryb, zup i prawie każdy kupuje lub piecze ciasta. Popularne wielkanocne przepisy to hot cross buns, miękkie skoncentrowane ciasto czekoladowe, sałatki jagnięce i kilka innych potraw.

Na Boże Narodzenie w Australii dania popularne to krewetki, oszklona szynka, wołowina, sałatki i ciasta. Przygotowywanie posiłków w Australii odbywa się przy użyciu wielu przypraw takich jak skórka pomarańczowa, pomidory i wszelkiego rodzaju zioła.

Inną szczególną okazją jest Dzień Australii, który jest 26 stycznia i Australijczycy jedzą wszystkie tradycyjne potrawy i przekąski takie jak kanapki z Vegemite, do grilla z mięsa i owoców morza. Innym typowym australijskim posiłkiem jest meat pie, które jest ciastem z wołowiną i warzywami.

Australijskim sportem narodowym jest AFL. AFL - Australian Football League. Na meczach AFL każdy je meat pies, hot dogi, hamburgery i frytki. Do picia zazwyczaj biorą piwo, colę, sprite lub fante albo inne napoje gazowane.

Australijskie desery są również powszechnie spożywane. Najpopularniejszym deserem są Lamingtons - wykonane z kwadratów biszkoptu, pokryte zewnętrzną warstwą sosu czekoladowego i posypane suszonym kokosem. Pavlova jest również popularnym deserem. Pavlova to deser bezowy, nazwany po rosyjskiej baletnicy Anny Pawlowej. Jest to tort bezowy z twardą skórką i miękkim środkiem zazwyczaj posypany owocami i ewentualnie bitą śmietaną. Mniejsze, ale nadal są popularne desery i ciasteczka Anzac. Są to słodkie herbatniki, popularne w Australii i Nowej Zelandii, które przyrządzane są z płatkami owsianymi, mąką, wiórkami kokosowymi, cukrem, masłem, syropem złotym, sodę i wrzątkiem. Fairy Bread jest z białego chleba z margaryną lub masłem i posypką z malutkich kolorowych kuleczek, które nazywają się 'hundreds and thousands' setki i tysiące. □

„Jak każdy kraj Australia ma swoje typowe dania na śniadanie, obiad, kolację i wszystkie inne okazje na przykład Wielkanoc, Boże Narodzenie i Dzień Australii.

ŚWIATOWY DZIEŃ WALKI Z OTYŁOŚCIĄ 2016

Światowy Dzień Walki z Otyłością jest świetną okazją do zatrzymania się i zastanowienia nad własnym stylem życia. Uczniowie naszego gimnazjum tego dnia przedstawili prezentację oraz inscenizację nakłaniającą rówieśników do aktywnego spędzania czasu i selekcjonowania produktów. Opiekun akademi: p. Dorota Muszyńska.

Światowy Dzień Walki z Otyłością jest świetną okazją do zatrzymania się i zastanowienia nad własnym stylem życia.



Fot. archiwum szkolne

Międzynarodowy Konkurs Mistrzowskiego Pisania dla Szkół Podstawowych "Masters of English 2016"

W dniu 27 kwietnia w naszej szkole odbył się drugi (a za razem finałowy) etap Międzynarodowego Konkursu Mistrzowskiego Pisania dla Szkół Podstawowych "Masters of English - 2016". W konkursie udział wzięli uczniowie z: Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu, Publicznej Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Kowali, Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego przy ZSO w Jedlni, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 13 w Radomiu. Finaliści staneli przed bardzo wymagającym zadaniem. Musieli wykazać się nie tylko mistrzowską wiedzą związaną z gramatyką, składnią i interpunkcją języka angielskiego lecz również (refleksem) szybkością zapamiętywania i notowania treści dyktanda. Temat dyktanda związany był z kulturą i osią-

gnięciami technicznymi w dziedzinie filmu. Życzymy powodzenia! Koordynatorzy konkursu: p. Magdalena Szymkiewicz i p. Krzysztof Osiński.



Fot. archiwum szkolne



WE WTOREK

MAM HUMOREK

Memy.pl

we wtorek
mam humorek...



Szkoła Partnerstwa Międzynarodowego

Gimnazjum Językowe

z oddziałami dwujęzycznymi

im. Unii Europejskiej w Radomiu

ul. Traugutta 34

26-600 Radom



JESTEŚMY W SIEI WEB!

WWW.GIMNAZJUM.SZKOŁA.RADOM.PL

*Jesteśmy szkołą przyszłości,
A przyszłość zaczyna się dziś.*